Sylwia Grzeszczak feat. Liber, Motyle

1. Na czerń,
postawię dziś, nie spojrzysz tu i tak.
A mnie,
nie rusza to, bo płynę z wiatrem.
Coś co znam, co było w nas gdzieś
na początku.
Ktoś też to ma,
chce mi to dać,
to takie proste.

Ref:
Czy to stracony czas?
Tego nie powiem o Tobie nigdy.
Spotkam Cię w tylu snach.
Choć poranki przywitam z kimś innym.
Będę śnić o Tobie, o naszych dniach.
Nieraz, nieraz.
Czy tak się musiało stać?
W brzuchu motyle, a w sercu igły.

2. Taki lajf,
spalamy się, jak sztuczne ognie.
Był taki plan, do końca trwać
w okowach mrozu.
Nie mów nic.
Ogarnę się, nim przyjdzie wiosna
Gdzieś pękła nić, biegniemy już po nowych drogach.

Ref:
Czy to stracony czas?
Tego nie powiem o Tobie nigdy.
Spotkam Cię w tylu snach.
Choć poranki przywitam z kimś innym.
Będę śnić o Tobie, o naszych dniach.
Nieraz, nieraz.
Czy tak się musiało stać?
W brzuchu motyle, a w sercu igły

Ref:
Czy to stracony czas?
Tego nie powiem o Tobie nigdy,
Spotkam Cię w tylu snach,
Choć poranki przywitam z kimś innym.
Będę śnić o Tobie, o naszych dniach
Nieraz, nieraz
Czy tak się musiało stać?
W brzuchu motyle, a w sercu igły. x2

Tekst piosenki "Motyle" to Nowość
od Sylwii Grzeszczak